

Jacek Duda

**Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów
Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r.
(I KZP 19/12)***

Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale podjął próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o możliwość zastosowania tzw. reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym do sytuacji zrealizowania tym samym czynem znamion przestępstwa lub wykroczenia powszechnego i przestępstwa lub wykroczenia skarbowego. Jest to zagadnienie wyjątkowo skomplikowane, przede wszystkim dlatego, że zbiega się w nim wysoce kontrowersyjna, już na poziomie ustaleń terminologicznych, problematyka zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw w prawie karnym oraz problematyka relacji pomiędzy prawem karnym kryminalnym a prawem karnym skarbowym.

Impulsem do wydania uchwały stało się wystąpienie Pierwszego Prezesa SN, na podstawie art. 60 § 1 ustawy o SN¹, o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie SN i sądów powszechnych. Wnioskodawca skierował do najwyższej instancji sądowej dwa pytania: 1. Czy reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s.²?, oraz 2. O ile zasadne jest stosowanie reguł wyłączenia wielości ocen, czy art. 76 § 1 k.k.s. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 286 § 1 k.k.? Negatywne ustosunkowanie się przez SN do pierwszej kwestii uczyniło bezprzedmiotowym problem odpowiedzi na drugie z pytań.

* OSNKW 2013, nr 2, poz. 13.

¹ Ustawa z dn. 23 XI 2002 r., Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.

² Przepis ten w § 1 stanowi, że „jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów”.

W istocie należy zgodzić się z wnioskodawcą, że w stosunku do zagadnienia podjętego w pierwszym pytaniu brak jest jednolitości poglądów w orzecznictwie. W wielu judykatach SN dopuszczał możliwość stosowania reguł wyłączania wielości ocen w przypadku realizacji jednym czynem znamion przestępstwa lub wykroczenia powszechnego i przestępstwa lub wykroczenia skarbowego (tak w uchwałach z 30 września 2003 r.³, dotyczących relacji pomiędzy art. 271 § 1 k.k. i art. 62 § 2 i 5 k.k.s. oraz w wyroku z 19 marca 2008 r.⁴ i w wyroku z 12 sierpnia 2008 r.⁵, dotyczących stosunku pomiędzy art. 286 § 1 k.k. i art. 76 § 1–3 k.k.s.). Również w literaturze zgodnie przyjmowano, że dla zastosowania instytucji z art. 8 § 1 k.k.s. konieczne jest rozstrzygnięcie, czy zbieg ma charakter rzeczywisty, a więc czy nie jest możliwe jego usunięcie poprzez zastosowanie wykorzystywanych w prawie karnym narzędzi, zwanych regułami wyłączania wielości ocen⁶. Ta utrwalona linia orzecznicza została przełamana postanowieniem SN z 8 kwietnia 2009 r.⁷, w którym to skład orzekający wyraził pogląd, że reguły wyłączania wielości ocen „służą do rozwiązywania problemu zbiegu przepisów skutkującego na gruncie prawa karnego skarbowego konstrukcją z art. 7 k.k.s., a na gruncie prawa karnego powszechnego konstrukcją z art. 11 § 2 k.k., nie można zaś ich stosować przy rozstrzyganiu o istnieniu idealnego zbiegu przestępstw o jakim mowa w art. 8 k.k.s.” Orzeczenie to spotkało się ze zdecydowaną krytyką ze strony przedstawicieli literatury⁸.

³ Sygn. akt I KZP 22/03, LEX 80380 i I KZP 16/03, LEX 80376.

⁴ Sygn. akt II KK 347/07, LEX 388503.

⁵ Sygn. akt V KK 76/08, LEX 449041.

⁶ Zob. w szczególności Z. Siwik, *Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej. Część ogólna*, Wrocław 1993, s. 111; G. Bogdan, w: G. Bogdan, A. Nita, J. Raglowski, A.R. Świątłowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Gdańsk 2007, s. 36–37; T. Grzegorzczak, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 61; P. Kardas, J. Majewski, *Kilka uwag o kwestii tzw. rzeczywistego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym i sposobach jego rozstrzygania*, w: *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały*, red. Z. Ćwiąkalski, Kraków 1994, s. 177 i n.; P. Kardas, *O wzajemnych relacjach pomiędzy przepisem art. 76 § 1 k.k.s. a przepisem art. 286 § 1 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 12, s. 5 i n.; P. Kardas, G. Łabuda, *Zbieg przepisów kryminalizujących klasyczne oszustwo i oszustwo skarbowe*, w: *Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym. Materiały II Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2006, s. 113 i n.

⁷ Sygn. akt IV KK 407/08, LEX 503265.

⁸ Zob. P. Kardas, *Glosa do postanowienia SN z 8 IV 2009 r., IV KK 407/08, „Palestra”* 2010, nr 1/2, s. 277 i n.; P. Kardas, *Problem „idealnego zbiegu przestępstw” na tle aktualnego stanu dogmatyki i orzecznictwa*, w: *Węzłowe problemy prawa karnego, krymi-*

Udzielając w głosowanym judykacie odpowiedzi na pierwsze z przedstawionych przez wnioskodawcę pytań, SN, w sposób niestety mało precyzyjny, wyraził zapatrywanie, jakoby reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym nie znajdowały zastosowania do zbiegu przepisów statuujących przestępstwo lub wykroczenie powszechne i przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. Podzielił tym samym pogląd wyrażony w postanowieniu z 8 kwietnia 2009 r. Wniosek taki można wysnuć z całości uzasadnienia orzeczenia⁹, choć jego teza brzmi nieco inaczej i wcale nie jest tak jednoznaczna, o czym będzie jeszcze mowa niżej. W tezie uchwały wyrażono mianowicie pogląd, że „reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s.”

Swoje stanowisko SN oparł na trzech głównych filarach argumentacyjnych.

Po pierwsze wskazał na występujący w art. 8 § 1 k.k.s. kategoriyczny zwrot „stosuje się”, który ma oznaczać „konieczność – w razie wystąpienia podanych w przepisie przesłanek – przypisania sprawcy oddzielnie przestępstwa (lub wykroczenia) skarbowego i oddzielnie przestępstwa (lub wykroczenia) powszechnego”. Jak się wydaje, ze stanowczości tego sformułowania, zdaniem SN, ma wynikać niedopuszczalność sięgania po konstrukcje, których użycie mogłoby prowadzić do wykorzystania tylko części zbiegających się przepisów.

Po drugie, argumentem za prezentowanym stanowiskiem ma być fakt, że zasada, iż ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo lub tylko jedno wykroczenie nie obejmuje sytuacji zbiegania się w jednym czynie znamion przestępstwa lub wykroczenia powszechnego i przestępstwa lub wykroczenia skarbowego. W polskim systemie prawa karnego

nologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi, red. V. Konarska-Wrzošek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2010, s. 143 i n.; P. K a r d a s, w: P. K a r d a s, G. Ł a b u d a, T. R a z o w s k i, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 141–143; P. K a r d a s, *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011, s. 210–213 oraz s. 342–360; M. Z w o l i Ń s k a, Glosa do postanowienia SN z 8 IV 2009 r., IV KK 407/08, „Palestra” 2012, nr 3/4, s. 169 i n.

⁹ SN stwierdza, że „w przypadku stosowania konstrukcji tzw. idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., reguły wyłączenia wielości ocen mogą służyć do redukcji kwalifikacji prawnej w ramach normatywnej analizy przeprowadzonej odrębnie dla poszczególnych deliktów (skarbowego i powszechnego) objętych tym zbiegiem, natomiast nie mają już zastosowania do obu kwalifikacji prawnych jako całości”.

obowiązuje bowiem na gruncie Kodeksu karnego zasada, że ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo (powszechne), ujęta w art. 11 § 1 k.k., oraz równolegle na gruncie Kodeksu karnego skarbowego zasada, że ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo skarbowe albo tylko jedno wykroczenie skarbowe (art. 6 § 1 k.k.s.)¹⁰. Konsekwencją takiego rozwiązania legislacyjnego jest przyjęcie przez ustawodawcę zarówno w Kodeksie karnym, jak i w Kodeksie karnym skarbowym instytucji tzw. kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy (odpowiednio art. 11 § 2 k.k. i art. 7 § 1 k.k.s.). Zgodnie z tym rozwiązaniem, jeżeli czyn sprawcy wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów¹¹ (art. 11 § 2 k.k.) lub jeżeli ten sam czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach Kodeksu karnego skarbowego, przypisuje się tylko jedno przestępstwo skarbowe lub tylko jedno wykroczenie skarbowe na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów (art. 7 § 1 k.k.s.). Konstrukcja kumulatywnego zbiegu przepisów jest bowiem konsekwencją przyjęcia zakazu multiplikacji przestępstw poprzez multiplikację ocen prawnych, a więc zasady, że ten sam czyn sprawcy może stanowić tylko jedno przestępstwo, bądź tylko jedno wykroczenie.

Tymczasem zasada ta została przez polskiego ustawodawcę odrzucona w sytuacji, gdy sprawca jednym czynem realizuje znamiona przestępstwa lub wykroczenia powszechnego oraz przestępstwa lub wykroczenia skarbowego (o czym przesądza treść art. 8 § 1 k.k.s.) oraz gdy realizuje znamiona przestępstwa powszechnego i wykroczenia powszechnego (o czym przesądza treść art. 10 § 1 k.w.)¹². Wówczas bowiem zostaje on skazany za tyle czynów zabronionych, ile zestawów znamion zrealizował. Z faktu jej

¹⁰ Warto dodać, że podobna zasada, jakkolwiek niewyrażona wprost w ustawie, obowiązuje również na gruncie prawa wykroczeń (zob. postanowienie SN z 26 IX 2002 r., I KZP 22/02, LEX 55874).

¹¹ Oczywiście mowa tutaj tylko o zbiegu przepisów formułujących czyny zabronione pod groźbą kary jako przestępstwa powszechne.

¹² Co zaskakujące, poza zakresem zainteresowania SN pozostały konsekwencje wyrażonego poglądu na gruncie jednoczynowego zbiegu przestępstwa powszechnego i wykroczenia. Akceptując stanowisko wyrażone w głosowanym judykacie, ze względu na tożsamość, przynajmniej w aspekcie problematyki wielości czynów zabronionych przy jednym czynie sprawcy, ujęcie konstrukcji zbiegu idealnego w prawie wykroczeń (art. 10 k.w.), należałoby konsekwentnie przyjąć, że reguły wyłączenia wielości ocen nie będą mogły znaleźć zastosowania również w przypadku krzyżowania się obszarów prawa karnego regulującego odpowiedzialność za przestępstwa powszechne z prawem wykroczeń (na ten problem zwraca uwagę P. K a r d a s, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 279).

odrzućenia SN wywodzi tezę, jakoby reguły wyłączenia wielości ocen mogły być wykorzystane wyłącznie w przypadku, gdy wielość możliwych do zastosowania kwalifikacji prawnych będzie skutkować przypisaniem sprawcy jednego czynu zabronionego i zastosowaniem instytucji kumulatywnego zbiegu przepisów. Warto w tym miejscu przywołać szerszy fragment uzasadnienia orzeczenia, w którym SN stwierdza, że „w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym egzystują dwie odrębne, choć co do istoty identycznie ujęte zasady jedności czynu¹³ [...]. W obu wypadkach przesłanką sięgnięcia po instytucję kumulatywnego zbiegu przepisów danej ustawy jest wystąpienie właściwego zbiegu przepisów ustawy, czyli sytuacji, gdy czyn realizuje znamiona dwóch lub więcej typów czynów zabronionych określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej. Wyłączone jest natomiast zastosowanie wspomnianej konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, gdy pomiędzy zakresami znamion określonych typów czynów zabronionych zachodzi stosunek wykluczania. Chodzi tu o tzw. reguły wyłączenia wielości ocen, to jest o zasadę specjalności (*lex specialis derogat legi generali*), zasadę pochłaniania (*lex consumens derogat legi consumptae*) i zasadę subsydiarności (*lex primaria derogat legi subsidiariae*), które sprawiają, że zbiegu przepisów nie uwzględnia się w kwalifikacji prawnej. Przedstawione reguły wyłączenia wielości ocen są [...] jak najściślej powiązane z rzeczywistym zbiegiem przepisów, który określany jest odrębnie w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym. Jeżeli zatem wskazane reguły [...] służą jedynie do znoszenia instytucji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, która to instytucja funkcjonuje równolegle w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym, to nie sposób przyjąć, że reguły te mogą służyć innym celom. [...] są one instrumentami prawnymi przeznaczonymi do ściśle określonego celu: odrzucenia konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów. Nie mają charakteru uniwersalnego i nie mogą być wykorzystane do modyfikowania w każdym układzie oceny prawnej takich czy innych kryminalnych zachowań”.

Wreszcie po trzecie, SN argumentuje, że konsekwencją stosowania konstrukcji zbiegu idealnego jest skazanie sprawcy za dwa delikty (przestępstwo lub wykroczenie powszechne oraz przestępstwo lub wykroczenie skarbowe). Powstaje więc fikcja popełnienia dwóch czynów zabronionych, a w konsekwencji istnienia zbiegu przestępstw. Skoro więc reguły wyłącza-

¹³ W istocie chodzi o zasady jedności czynu zabronionego jako przestępstwo, wykroczenie, przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, a nie jedności czynu – wszak konstrukcja idealnego zbiegu przestępstw nie prowadzi do multiplikacji czynów, a jedynie do multiplikacji przestępstw pomimo jednego czynu sprawcy.

nia wielości ocen nie mają, zdaniem SN, zastosowania do realnego zbiegu przestępstw (popęlnienia przez sprawcę co najmniej dwóch czynów zabronionych, kwalifikowanych jako przestępstwa) – ich stosowanie do takiej sytuacji zostało wręcz określone jako „niedorzeczność” – to nie mogą one również znaleźć zastosowania do sytuacji zbiegu idealnego.

Stanowisko wyrażone w głosowanej uchwale jawi się jako nietrafne i oparte na szeregu terminologicznych nieporozumień, a powoływana przez SN argumentacja – jako nieprzekonywająca.

Z pewnością o zakazie stosowania reguł wyłączenia wielości ocen dla oceny relacji pomiędzy przepisami konstytuującymi przestępstwo lub wykroczenie powszechne i przestępstwo lub wykroczenie skarbowe nie może przesądzać zwrot „stosuje się każdy z tych przepisów”. Aby się o tym przekonać, wystarczy porównać zakreślone przez ustawodawcę przesłanki zastosowania instytucji idealnego zbiegu czynów zabronionych, przewidzianego w art. 8 § 1 k.k.s. z przesłankami stosowania alternatywnej konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów z art. 11 § 2 k.k. Okaze się wówczas, że są one identyczne. Dla zastosowania obydwu konstrukcji ustawodawca wymaga jedynie, aby ten sam czyn sprawcy wyczerpywał znamiona więcej niż jednego typu czynu zabronionego. Również formułując treść instytucji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy w art. 11 § 2 k.k., ustawodawca posłużył się stanowczym sformułowaniem „sąd skazuje” – obydwie instytucje mają bowiem charakter obligatoryjny. Różnica polega jedynie na tym, że konstrukcję z art. 11 § 2 k.k. sąd stosuje, gdy czyn sprawcy realizuje znamiona co najmniej dwóch przestępstw powszechnych, podczas gdy instytucję z art. 8 § 1 k.k.s. stosuje, gdy czyn sprawcy realizuje znamiona przestępstwa lub wykroczenia skarbowego oraz przestępstwa lub wykroczenia określonego w przepisach karnych ustawy innej niż Kodeks karny skarbowy. Tym samym jako nieuzasadniony jawi się pogląd, jakoby literalne brzmienie art. 8 § 1 k.k.s. uzasadniało odmienne traktowanie obydwu tych regulacji ustawowych. Tzw. reguły wyłączenia wielości ocen odgrywają rolę na etapie wcześniejszym niż wykorzystanie regulacji czy to z art. 11 § 2 k.k., czy też z art. 8 § 1 k.k.s. – funkcjonują bowiem na etapie przekładu przepisów prawnych na normy prawne i służą ocenie konieczności uwzględnienia w kwalifikacji prawnej faktu jednoczynowego wypełnienia znamion określonych w tych przepisach¹⁴. W przypadku bowiem gdy

¹⁴ P. K a r d a s, *Zbieg...*, *op. cit.*, s. 211–213. Nieuwzględnienie w kwalifikacji prawnej części ze zbiegających się przepisów może wynikać bądź z istoty relacji pomiędzy treścią znamion w nich wyrażonych, bądź z uzupełniającego charakteru części przepisów względem pozostałych lub też z faktu, iż z punktu widzenia ocen społecznych

znajduje uzasadnienie zastosowanie jednej z tzw. reguł wyłączania wielości ocen, oparcie kwalifikacji na jednym przepisie będzie wystarczające, a co więcej, uwzględnienie wszystkich konkurujących przepisów prowadziłyby do zafałszowania podstawy kwalifikacji poprzez odzwierciedlenie wielokrotnie tych samych, wyrażonych w różnych przepisach, cech poddanego ocenie zdarzenia¹⁵.

Również na nieporozumieniu opiera się stanowisko SN, jakoby stosowanie tzw. reguł wyłączania wielości ocen było w swoisty sposób powiązane z zasadą zakazu multiplikacji czynów zabronionych przez multiplikację ocen (zasadą, że jeden czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo) oraz konstrukcją kumulatywnego zbiegu przepisów. Sąd Najwyższy nie dostrzega bowiem, że pojęcie zbiegu przepisów jest w dogmatyce prawa karnego wykorzystywane w dwóch znaczeniach. W pierwszym znaczeniu zbieg przepisów rozumiemy jako pewną szczególną zależność pomiędzy jednostkami tekstu prawnego, o takim charakterze, że wywołuje ona wątpliwość co do ich wzajemnej relacji, gdy istnieje praktyczna możliwość ich zastosowania do określonego stanu faktycznego¹⁶. Jest to więc sytuacja właściwa nie tylko dla prawa karnego, ale pojawiająca się we wszystkich jego gałęziach, a wynikająca ze sposobu wyrażania norm prawnych¹⁷ w przepisach. Ponadto, częste występowanie konkurencji różnych kwalifikacji prawnych do tego samego stanu faktycznego stanowi charakterystyczną konsekwencję ukształtowania przepisów typizujących czyny zabronione metodą syntetycznego, pojemnego opisu zachowań karalnych¹⁸. Dopiero w ramach procesu interpretacji przepisów, w drodze zastosowania opracowanych w teorii prawa reguł interpretacyjnych dochodzi do ustalenia, jaka norma znajdzie w konkretnym przypadku zastosowanie oraz ewentualnie

wykorzystanie tylko jednego z konkurujących przepisów wyczerpuje potrzebę oddania pełnej zawartości kryminalno-politycznej czynu (*ibid.*, s. 212).

¹⁵ *Ibid.* Zob. też W. Wolter, *Kumulatywny zbieg przepisów ustawy*, Warszawa 1960, s. 43–44.

¹⁶ Zob. Z. Ziembicki, *Problematyka ogólna zbiegu przepisów prawnych*, w: *Studia z prawa zobowiązań*, red. Z. Radwański, Warszawa 1979, s. 334. Zob. też T. Gierbert-Studnicki, *Konflikt dóbr i kolizja norm*, RPEiS 1989, nr 1, s. 3–4 oraz P. Kardas, J. Majewski, *op. cit.*, s. 178.

¹⁷ Przyjmuję w tym opracowaniu powszechne w prawoznawstwie odróżnienie przepisu prawnego, stanowiącego jednostkę tekstu zasadniczego aktu prawnego, od normy prawnej, będącej wyrażeniem wystawionym za pomocą przepisów, oraz pojmuję wykładnię jako proces przekładu przepisów prawnych na normy prawne. Zob. Z. Ziembicki, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 276 oraz M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972.

¹⁸ P. Kardas, *Zbieg...*, *op. cit.*, s. 159.

czy będzie to jedna, czy też więcej niż jedna norma¹⁹. W tym sensie możemy mówić o zbiegu pozornym czy też pomijalnym, a więc takim, który może zostać usunięty poprzez zastosowanie reguł interpretacyjnych i będzie skutkowało wyeliminowaniem wielości mogących znaleźć zastosowanie norm, bądź też o zbiegu rzeczywistym lub właściwym, który zachodzi, gdy w toku interpretacji tekstu prawnego nie da się usunąć wielości norm i konieczne okaże się zastosowanie więcej niż jednej normy prawnej. W języku teorii prawa pierwszy przypadek będzie nazywany zbiegiem o charakterze komplementarno-korekcyjnym, zaś drugi – zbiegiem prowadzącym do powstania pozornej lub rzeczywistej niezbieżności prakseologicznej systemu²⁰.

W drugim natomiast znaczeniu, poprzez zbieg przepisów mamy na myśli konkretne rozwiązanie ustawowe, wysłowioną w ustawie normę pomocniczą, modyfikującą treść norm sankcjonujących sformułowanych w przepisach podstawowych, zawierających opisy typów czynów zabronionych²¹. Rozwiązanie takie wykorzystywane jest dla usunięcia sytuacji, w której zbieg przepisów w prawie karnym skutkuje koniecznością zastosowania kilku norm sankcjonujących, a więc wymierzenia i wykonania kilku kar. Jest to po prostu wypowiedź ustawodawcy, nakazująca kolejną, wtórną redukcję wielości możliwych do zastosowania norm sankcjonujących, gdyby owej wielości nie udało się usunąć poprzez zastosowanie reguł interpretacyjnych. W ten sposób, dzięki obowiązywaniu w systemie prawa takiej dyrektywy, rzeczywisty zbieg przepisów nie będzie prowadził do redundancji norm (będzie również zbiegiem o charakterze komplementarno-korekcyjnym)²². Efektem funkcjonowania takiej instytucji winno być uadekwatnienie punitivności systemu prawnego (ze względu na nie wielokrotny, ale jednokrotny obowiązek wymierzenia i wykonania, w szczególny sposób określonej, sankcji karnej). W tym sensie można mówić o zbiegu eliminacyjnym (ustawowym nakazie skazania za czyn zabroniony przewidziany w najsurowszym ze zbiegających się przepisów), zbiegu kumulatywnym (ustawowym nakazie skazania za jeden czyn zabroniony na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów), bądź o idealnym zbiegu czynów zabronionych (usta-

¹⁹ W przypadku zbiegu przepisów w prawie karnym chodzi o stosowanie normy sankcjonującej, a więc – w uproszczeniu – nakazującej odpowiedniemu organowi państwa dokonanie pewnej czynności konwencjonalnej (wymierzenie kary w określonych granicach) wobec osoby, która zrealizowała znamiona typu czynu zabronionego.

²⁰ Z. Ziembicki, *Problematyka...*, *op. cit.*, s. 335; por. też P. Kardas, *Zbieg...*, *op. cit.*, s. 154–155.

²¹ Na temat przepisów podstawowych (zrębowych) zob. S. Wróńska, Z. Ziembicki, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 153.

²² Por. P. Kardas, J. Majewski, *op. cit.*, s. 179.

wowym nakazie odrębnego skazania za każdy ze zrealizowanych czynów zabronionych i wykonania najsurowszej z wymierzonych kar).

Sąd Najwyższy, najwyraźniej nie dostrzegając tej dystynkcji, błędnie przyjmuje, że „reguły wyłączania wielości ocen są [...] jak najściślej powiązane z rzeczywistym zbiegiem przepisów, który określany jest odrębnie w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym”, utożsamiając w ten sposób rzeczywisty zbieg przepisów z ustawową instytucją zbiegu kumulatywnego. Rzeczywisty zbieg przepisów nie jest „określany” ani w Kodeksie karnym, ani w Kodeksie karnym skarbowym, nie jest to bowiem instytucja ustawowa, ale wykorzystywany w języku dogmatyki prawa karnego termin opisujący rodzaj stosunku pomiędzy przepisami wyrażającymi normy sankcjonujące. Nie sposób również dostrzec argumentów za stanowiskiem, jakoby reguły wyłączania wielości ocen w jakikolwiek sposób były powiązane bądź z zasadą jedności przestępstwa lub wykroczenia, bądź z ustawową instytucją kumulatywnego zbiegu przepisów²³. Wszak decyzja o przyjęciu jednej z alternatywnych metod rozstrzygnięcia właściwego zbiegu przepisów należy do ustawodawcy, podczas gdy reguły wyłączania wielości ocen nie mają zakorzenienia w ustawie. Są to po prostu niektóre z powszechnie przyjętych w prawoznawstwie dyrektyw interpretacyjnych, służących do przekładu przepisów prawnych na normy prawne. W dogmatyce prawa karnego doczekały się one szerszego opracowania, ze względu na ich szczególne znaczenie dla zasady określoności czynu zabronionego oraz wobec postulatu adekwatności podstawy kwalifikacji prawnej do zawartości kryminalno-politycznej podlegającego ocenie zdarzenia²⁴. Ustawowe konstrukcje zbiegu kumulatywnego czy też idealnego zbiegu czynów karalnych są alternatywnymi metodami zapobiegania powstaniu niezbieżności prakseologicznych systemu prawnego, poprzez eliminację nadmiaru norm, którego nie dałoby się wyeliminować w drodze procesu wykładni. Tymczasem wykorzystywanie reguł wyłączania wielości ocen odbywa się wcześniej. Są one stosowane, gdy nie jest jeszcze jasne, jaki

²³ Również obowiązywanie instytucji zbiegu kumulatywnego nie jest konieczną konsekwencją przyjęcia zasady, że ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo lub wykroczenie. Przykładowo, pomimo zastosowania tej zasady w Kodeksie wykroczeń, tam problem rzeczywistego zbiegu przepisów rozwiązano za pomocą konstrukcji zbiegu eliminacyjnego. Por. W. Wolter, *Kumulatywny...*, *op. cit.*, s. 45 i n.

²⁴ Por. P. Kardas, *Zbieg...*, *op. cit.*, s. 213. Na temat roli i charakteru tych reguł zob. W. Wolter, *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961; W. Wróbel, *Z problematyki tak zwanego pozornego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym*, w: *Zbieg przepisów...*, *op. cit.*, s. 67 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, *op. cit.*, s. 309–341.

charakter posiada konkretna relacja (zbieg) pomiędzy przepisami i jaka norma w danym stanie faktycznym znajdzie zastosowanie. Dlatego też już samo przedstawione SN zagadnienie prawne zostało sformułowane wadliwie – reguły wyłączania wielości ocen nie mogą mieć zastosowania ani do regulacji z art. 8 § 1 k.k.s., ani do jakichkolwiek innych ustawowych dyrektyw rozstrzygania zbiegu przepisów, bowiem przesłanką skorzystania z tych regulacji ustawowych jest właśnie brak możliwości wyeliminowania zbiegu poprzez wykorzystanie reguł interpretacyjnych.

Niewątpliwie więc – wbrew twierdzeniom SN – reguły wyłączania wielości ocen nie służą ani „odrzucając konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów”, ani znoszeniu jakiegokolwiek innej instytucji ustawowej, ale rozstrzygnięciu o charakterze relacji pomiędzy przepisami. Dlatego też – jako dyrektywy interpretacyjne – muszą mieć charakter uniwersalny o tyle, o ile możliwa jest sytuacja, w której dany stan faktyczny (ten sam czyn sprawcy) można – choćby *prima facie* – zakwalifikować zarówno na podstawie przepisów Kodeksu karnego lub innej ustawy karnej, jak i Kodeksu karnego skarbowego. Z tego samego powodu ich stosowanie nie jest również uzależnione od wyboru przez ustawodawcę zasady czy ten sam czyn stanowi tylko jeden czyn zabroniony (jako przestępstwo powszechne, wykroczenie powszechne, przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe), czy też o liczbie popełnionych przestępstw bądź wykroczeń decydować będzie jedynie liczba zrealizowanych zestawów znamion, składających się na typ czynu zabronionego²⁵.

Również za zupełnie chybiony należy uznać argument z analogii sytuacji zbiegu idealnego do przypadku realnego zbiegu przestępstw, występującego przy wielości czynów sprawcy. Wszak stosowanie reguł wyłączania wielości ocen w przypadku wielości czynów nie jest wcale – jak się to wydaje SN – „pomysłem niedorzecznym” (*sic!*), ale stanowiskiem w pełni akceptowanym przez dotychczasowe orzecznictwo i literaturę. Zgodnie bowiem z *communis opinio doctorum*, wielość czynów nie zawsze prowadzi do wielości skazań. Niejednokrotnie zrealizowanie kilku czynów zabronionych nie zostanie uwzględnione w kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy, wobec zastosowania zasady tzw. współukarania czynów następczych bądź uprzednich²⁶. Mówi się wówczas o pozornym bądź pomija-

²⁵ P. Kardaś, Glosa..., *op. cit.*, s. 287–288.

²⁶ Por. między innymi W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1971, s. 345 i n.; A. Marek, *Czyny współukarane na tle prawnej jedności przestępstwa*, w: *Zbieg przepisów...*, *op. cit.*, s. 11 i n.; S. Żółtek, w: M. Błaszczuk, J. Długosz, M. Królikowski, J. Lachowski, A. Sakowicz, R. Skarbek, A. Walczak-Żochowska, W. Zalewski, R. Zabłocki, S. Żółtek, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 32–116. Tom II*, red. M. Królikowski, R. Zabłocki,

nym zbiegu przestępstw. Nie jest to zresztą kwestia najistotniejsza. Idealny zbieg czynów karalnych, pomimo że kreuje wielość czynów zabronionych nadbudowanych na tym samym czynie sprawcy, nadal pozostaje instytucją służącą uadekwatnieniu reakcji karnej w przypadku rzeczywistego zbiegu przepisów (nieusuwalnej w drodze wykładni przepisów konkurencji kilku kwalifikacji prawnych do tego samego czynu), a nie zbiegu przestępstw.

Gdy spojrzymy na tezę podjętej przez SN uchwały w perspektywie powyższych rozważań – paradoksalnie – okaże się ona w pewnym zakresie prawdziwa, choć należy ją rozumieć zupełnie inaczej, niż uczynił to organ wydający uchwałę. Rzeczywiście bowiem „reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie w wypadku zbiegu przepisów”, ale rozumianym jako relacja pomiędzy tymi przepisami. Zbiegiem przepisów jest wszak również sytuacja konkurencji do tego samego czynu kwalifikacji prawnych z Kodeksu karnego skarbowego i innej ustawy karnej, pomimo że jego konsekwencją jest przyjęcie realizacji dwóch czynów zabronionych, nadbudowanych na pojedynczym zachowaniu sprawcy. Prawdą jest również, że regułą tych nie sposób wykorzystać w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s. Tak samo przecież nie stosuje się ich²⁷ w przypadku kumulatywnego zbiegu przepisów z art. 11 § 2 k.k. i art. 7 § 1 k.k.s., czy eliminacyjnego zbiegu przepisów z art. 9 § 1 k.w. Wszystkie te ustawowe dyrektywy znajdują bowiem zastosowanie dopiero wówczas, gdy charakter relacji pomiędzy zbiegającymi się przepisami jest tego rodzaju, że nie da się wyeliminować zbiegu poprzez wykorzystanie owych reguł.

Jeśli jednak wyrażoną w glosowanym orzeczeniu tezę będziemy rozumieć w kontekście jego uzasadnienia, jako przyjęcie, że nie jest możliwe stosowanie reguł wyłączania wielości ocen w przypadku zbiegu przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu karnego skarbowego, to stanowisko takie nie zasługuje na aprobatę²⁸.

Warszawa 2010, s. 594–595; P. Kardas, w: G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna, Tom I*, red. A. Zoll, Warszawa 2007, s. 912–913 oraz wyrok SN z 10 I 2003 r., WA 96/02, LEX 77210.

²⁷ Czy też – precyzyjniej – ich zastosowanie nie zapobiegnie przeniesieniu zbiegu z płaszczyzny przepisów na płaszczyznę norm. Por. P. Kardas, J. Majewski, *op. cit.*, s. 178–179.

²⁸ Na marginesie należy z pewnym zdziwieniem zaobserwować, że SN w ogóle nie odniósł się do przeprowadzonej w literaturze krytyki aprobowanej w orzeczeniu koncepcji (zob. przyp. 8), stwierdzając jedynie, iż „skupiono się [w niej – dop. mój, J.D.] na forsowaniu poglądu, że reguły wyłączania wielości ocen mają uniwersalny charakter i osadzenie w ogólnej teorii prawa [...] oraz na podkreślanii, że idealny zbieg musi być rzeczywisty”.

